

Позови меня!

Позови меня!
Я все заброшу.
Январем горячим, молодым
Заметет тяжелая пороша
Легкие следы.

Свежие пушистые поляны.
Губы.
Тяжесть ослабевших рук.
Даже сосны,
от метели пьяные,
Закружились с нами на ветру.

На моих губах снежинки тают.
Ноги разъезжаются на льду.
Бойкий ветер, тучи разметая,
Покачнул веселую звезду.

Хорошо,
что звезды покачнулись,
Хорошо
по жизни пронести
Счастье,
не затронутое пулей,
Верность,
не забытую в пути.

1946 г

Zawołaj mnie!

Zawołaj mnie!
Zaraz przybiegnę.
Styczeń gorący i młody
Zasypie pierwszym śniegiem
Lekkie ślady.

Świeże puszyste polany.
Usta.
Omdlewające ręce.
Nawet sosny
Zamiecią pijane

Wirują z nami na wietrze.

Na mych wargach śnieżynki tają.
Rozjeżdżają się nogi na lodzie.
A wiatr dziarski, chmury rozwiewając,
Odbiera spokój wesołej gwieździe.

Dobrze
widzieć gwiazdy uśmiechnięte,
Dobrze
nieść przez życie
Szczęście,
kulą niedrażnięte,
Wierność,
nieporzuconą w drodze.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 16.06.2015 20:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.